

Władysław Broniewski we wspomnieniach córki

**prowadzenie:
Aneta Kolańczyk**

**2 lutego 2013
godz. 17:00**

**Centrum Kultury i Sztuki
Sala Studio
Kalisz, ul. Łazienna 6**

**spotkanie
z Marią Broniewską-Pijanowską**



**Organizator: Stowarzyszenie Promocji Sztuki Łyżka Mleka
Współorganizator: Centrum Kultury i Sztuki w Kaliszu
Spotkanie w ramach cyklu „kaliskie wierszaria”**



fotografia: Arek Żuszczyk
projekt i wykonanie: tomek paszek

Maria Broniewska-Pijanowska (Maja Broniewska) - polska aktorka teatralna i filmowa. Absolwentka warszawskiej PWST. W 1996 uhonorowana Nagrodą Miasta Stołecznego Warszawy. Córka aktorki i pisarki Marii Zarębińskiej, przybrana córka poety – Władysława Broniewskiego, żona krytyka filmowego, reżysera i scenarzysty – Lecha Pijanowskiego, matka prezentera telewizyjnego – Wojciecha Pijanowskiego.

Filmografia (obsada aktorska):

2011 - ZAGINIONE STARSZE PANIE (10) w KOMISARZ ALEX
2011 - WIADOMOŚCI Z DRUGIEJ RĘKI
2010 - KLUB SZALONYCH DZIEWIC
2006-2007 - KOPCIUSZEK
2006-2011 PLEBANIA
2003 - SHOW
1997-2012 - KLAN
1977- ODPOWIEDŹ POLSKI w PRZED BURZĄ
1976 - ZIELONE - MINIONE...
1974 - PIĘKNE LATO (3) w SŁAWA I CHWAŁA
1972 - CHŁOPI
1971 - POLETKO PANA BOGA
1967 - CZARNA SUKNIA
1967 - PARYŻ - WARSZAWA BEZ WIZY
1964 - WIELE HAŁASU O NIC
1961 - CZARNA SUKNIA
1961 - WARSZAWSKA ULICA
1960 - NOWY DON KISZOT
1959 - PAMIĘTNIK BABCI
1958 - DOLIŃA STRACHU
1958 - PRZYGODY OJCA BROWNA
Z PANEM LAMPKE
1957 - GOŚCIE O ZMIERZCHU
1956 - WARSZAWSKA SYRENA
1948 - ULICA GRANICZNA
1939 - PRZEZ ŁZY DO SZCZĘŚCIA

Broniewski wrócił w listopadzie 1945 roku na urodziny Anki. Doskonale pamiętam ten wieczór. Nie chciał żadnych gości, chciał go spędzić tylko z nami – swoją odzyskaną rodziną. Anka i ja dostałyśmy piękne sportowe golfy. Po raz pierwszy czytał nam Ballady i romanse oraz Mazurka Szopena. Od tamtej chwili – to moje ukochane wiersze. Wkrótce okazało się, że mama [Maria Zarębińska] jest nieuleczalnie chora (...).

Przychodziło do nas wielu chłopców. Kiedyś Władek stanął w drzwiach i gromkim głosem oznajmił: Który z panów ma poważne zamiary – może zostać, a reszta, proszę, won!

Wyszli... wszyscy. Zrobiliśmy mu awanturę, że nas kompromituje, że nie ma prawa wchodzić do pokoju, gdy ktoś jest u nas.

Kiedy mama była w Szwajcarii, czuł się za mnie podwójnie odpowiedzialny. Musiałymy czekać się gładko, a ja robiłam sobie trwałą ondulację. Gdy wróciłam do domu, krzyknął: Marsz pod kran! Nie chciał zrozumieć, że woda jeszcze bardziej skręci włosy. Drobne konflikty były stałe. Wcale nie było z nim łatwo na co dzień. Adoptował mnie już po śmierci mamy, gdy byłam w liceum. Obiecał to mamie. Bardzo mu zależało, abym prawnie została jego córką. Zależało mu także na tym, bym używała nazwiska Broniewska. Byłam z nim bardziej zżyta niż ze swoim rodzowym. (...)

Kiedy Władek ożenił się z Wandą, oddał mi obrączki jego i mamy. Chcę, żeby zostały u ciebie. Mam je do dzisiaj. Dwie obrączki z wygrawerowanym napisem: Twój Władek i Twoja Marysia. Pamiętny list mamy, ów brulion, zatrzymał sobie, twierdząc, że to jego talizman, z którym nie chce się nigdy rozstawać. Zeszyt zniknął po jego śmierci...